A. D. 1930 CURRENDA Nrus V

PISMO URZĘDOWE TARNOWSKIEJ KURJI DIECEZJALNEJ

Instrukcja Św. Kongregacji Koncyljum o skutecznem zwalczaniu nieskromnej mody u kobiet.

Jego Świątobliwość Papież Pius XI mocą najwyższego urzędu apostolskiego, który wypełnia w całym Kościele, nigdy nie przestał żywem słowem i pismem przypominać powiedzenia św. Pawła (1 do Tym. 2, 9, 10): „Niewiasty w ubiorze ochędożnym ze wstydem i miernością ubierając się... jako przystoi niewiastom, obiecującym pobożność przez uczynki dobre".

Bardzo często również przy każdej sposobności Ojciec św. ganił i z największą siłą potępiał nieskromny sposób ubierania się, który dzisiaj stał się już zwyczajem powszechnym nawet u kobiet i dziewcząt katolickich, a nietylko obraża ciężko godność i wdzięk niewieści lecz bardzo nieszczęśliwie powoduje doczesne szkody samej kobiety, a co jest jeszcze gorszem, prowadzi do jej własnej i innych zguby wiecznej.

Nic więc w tem dziwnego, że biskupi i inni ordynarjusze, jak przystoi na sługi Chrystusa, każdy w swej własnej diecezji przeciwstawiali się na wszelki sposób i jednomyślnie przeciw tej niezdrowej samowoli i bezwstydowi, znosząc w spokoju i męstwie ducha naśmiewania się i drwiny tych, którzy z tego powodu niejednokrotnie dali poznać swe niezadowolenie.

Dłatego też Św. Kongregacja, której zadaniem jest czuwanie nad karnością duchowieństwa i wiernych, zatwierdza i pochwala zasłużenie tego rodzaju czujność i działalność świętych pasterzy i gorąco zachęca ich, by w dalszym ciągu nie przestawali o tem myśleć i wprowadzać odpowiednie normy, stosując je z jak największą gorliwością i ze wszystkich sił, dopóki ta zaraźliwa śmiertelna choroba nie zostanie całkowicie usunięta z uczciwego ludzkiego pożycia.

By zaś te rzeczy łatwiej i pewniej mogły być skutecznie wprowadzone w czyn, Św. Kongregacja z polecenia Jego Świątobliwości postanowiła ustalić, co następuje:

1. Proboszczowie przedewszystkiem i kaznodzieje przy każdej sposobności, według słów Apostoła (2 Tymot. 4, 2), niech przepowiadają, nalegają, proszą, karzą, by niewiasty nosiły ubiór, któryby tchnął wstydliwością i był ozdobą i ochroną cnoty i niech upominają rodziców, by nie pozwalali córkom ubierać się nieskromnie.

2. Rodzice, pamiętając na ciężki obowiązek, który na nich ciąży, wychowania przedewszystkiem religijnego i moralnego dzieci, niechaj dokładają szczególnych starań, by dziewczęta od zarania życia były uświadomione w nauce chrześcijańskiej i niechaj ze wszelką gorliwością słowem i przykładem rozwijają w ich sercach umiłowanie cnoty skromności i czystości. Idąc za wzorem Świętej Rodziny, niech starają się w ten sposób ukształtować i kierować swoją rodziną, by wszyscy, którzy do niej należą, znaleźli przy domowem ognisku rację i zachętę do umiłowania i zachowania cnoty skromności,

3. Również rodzice niechaj nie pozwalają córkom na publiczne ćwiczenia i występy gimnastyczne, a jeżeli byłyby do tego zmuszane, — niechaj starają się, by były ubrane przyzwoicie; niech nie pozwalają nigdy, by miały się ubrać w kostjumy nieprzyzwoite.

4. Przełożone pensjonatów i nauczycielki szkolne niechaj dokładają starań, by wyrobić w duszach dziewczęcych umiłowanie skromności, by w ten sposób skutecznie nakłonić je do przyzwoitego ubierania się.

5. Również przełożone i nauczycielki niechaj nie przyjmują do pensjonatów i szkół dziewcząt, które się nieskromnie ubierają, nie czyniąc żadnego wyjątku nawet dla ich matek, jeżeli zaś po przyjęciu nie poprawią się, niech je wydalą.

6. Zakonnice, stosownie do postanowień św. Kongregacji Zakonnej z 23 sierpnia 1928 r. niech nie przyjmują do swych pensjonatów, szkół, oratorjów i świetlic dziewcząt, które nie zachowują chrześcijańskiej poprawności w ubraniu, jeżeliby zaś po przyjęciu nie zachowały tego — nie należy je trzymać.

Co więcej, w pracy wychowawczej nad swemi uczennicami niechaj dołożą specjalnych starań, by w ich sercach głęboko zakorzenić umiłowanie świętej czystości i skromności.

7. Należy zakładać i rozwijać stowarzyszenia żeńskie, któreby radą, przykładem i czynem dążyły do powstrzymania nadużyć, jakie się dzieją w noszeniu ubrań, przeciwnych skromności chrześcijańskiej i do popierania skromności i przyzwoitości w ubraniu.

8. Do religijnych stowarzyszeń żeńskich nie należy przyjmować dziewcząt i kobiet, któreby się nieskromnie ubierały, a jeżeliby po przyjęciu wykroczyły przeciwko temu i upomniane, nie poprawiły się, należy je usunąć.

9. Dziewczęta i kobiety, które się nieprzyzwoicie ubierają, winny być niedopuszczane do Stołu Pańskiego i do godności chrzestnych matek przy Sakramentach Chrztu i Bierzmowania. W niektórych wypadkach nie należy im nawet pozwolić na wejście do kościoła.

10. Gdy w ciągu roku wypadnie święto, szczególnie odpowiednie do zachęty do cnoty skromności, szczególnie w uroczystości Najśw. Marji Panny, proboszczowie i kapłani, kierujący pobożnemi związkami i stowarzyszeniami katolickiemi, winni w odpowiednich słowach zachęcać i pobudzać kobiety do chrześcijańskiej skromności w ubiorze.

W dniu zaś uroczystości Niepokalanego Poczęcia we wszystkich kościołach katedralnych i parafjach należy odmawiać specjalne modlitwy, nie opuszczając, o ile to możliwe, odpowiednich wskazówek w uroczystych kazaniach do wiernych.

11. W diecezjalnem Consilium Vigilantiae (Komisja Czuwania nad Moralnością), o którem jest mowa w postanowieniu Św. Officium z dn. 22 marca 1928 r., conajmniej raz w roku winny być omawiane sposoby i środki najlepsze do skutecznego zachowania skromności kobiecej.

Ażeby ta zbawienna akcja mogła się skutecznie i z większą pewnością rozwijać, Biskupi i inni Ordynarjusze każdego trzeciego roku, jednocześnie ze sprawozdaniem o nauczaniu religijnem, o którem jest mowa w Motu Proprio „Orbem Catholicum" z 29 czerwca 1923 r., poinformują również dokładnie Św. Kongregację o warunkach ubiorów kobiecych i o odpowiednich środkach w myśl tej instrukcji.

„Tydzień Emigranta Polaka".

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Warszawa, dnia 21 lutego 1930. Nr. AP. 1721/I. Do Pana Wojewody w Krakowie. — Z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego zorganizowany zostanie w okresie od dnia 6 do 13 kwietnia 1930 r. „Tydzień Emigranta Polaka", który będzie miał na celu:

1. Propagandę idei współpracy Macierzy z Wychodźtwem.
2. Zaznajomienie społeczeństwa w kraju z 5-cio miljonową masą wychodźczą.
3. Zebranie funduszu na budowę „Domu Wychodźtwa Polskiego", jako podwaliny przyszłych ścisłych stosunków Polonji Wychodźczej ze Starym Krajem.

Wysoki Protektorat nad „Tygodniem" raczył objąć Pan Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Ignacy Mościcki, a do Komitetu Honorowego zaproszono cały Rząd Rzeczypospolitej in corpore, oraz szereg dostojników ze sfer kościelnych, naukowych, gospodarczych, komunalnych i t. d.

Prezydjum Komitetu Organizacyjnego „Tygodnia" stanowią: jako Przewodniczący Pan Marszałek Senatu Prof. J. Szymański, I-szy Wiceprezes Dyrektor Urzędu Emigracyjnego Pan Bolesław Nakoniecznikoff, Wiceprezesi: Senator Zdzisław Lubomirski, Gen. Roman Górecki, Prof. Stanisław Głąbiński, Sekretarz Gen. p. Bohdan Pawłowicz.

Komitet Organizacyjny przystępuje w dniach najbliższych do zorganizowania lokalnych Komitetów Wojewódzkich, które będą miały za zadanie przeprowadzenie całej akcji na prowincji.

Zważywszy na ogólno państwowe znaczenie powyższej akcji zwracam się do Panów Wojewodów, aby ze swej strony dołożyli starań w kierunku powołania do życia lokalnych Komitetów Wojewódzkich i ze swej strony przyczynili się do powodzenia tej imprezy.

(—) *Henryk Józewski*, minister

Wojewoda Krakowski. L. Pr. 122/30. — Do Jego Ekscelencji Księdza Biskupa w Tarnowie. — Przesyłając przy niniejszem odpis mojego zarządzenia do pp. Starostów powiatowych w Województwie Krakowskiem w przedmiocie zorganizowania „Tygodnia Emigranta Polaka", mam zaszczyt prosić Waszą Ekscelencję o poparcie tej akcji i zalecenie P. T. Duchowieństwu przyjęcia udziału w pracach Komitetów powiatowych i lokalnych.

Wojewoda: *Dr Kwaśniewski*

Podając do wiadomości powyższe pisma, polecamy P. T. Duchowieństwu poparcie tej akcji.

W sprawie robotników polskich w Holandji.

Od O. W. Hoffmanna (Gasthuisstr. 3, — *Heerlen* (Limburg — Nederland), który powołany przez Jego Eminencję Ks. Kardynała Prymasa, sprawuje opiekę duszpasterską nad wychodźcami polskimi w Holandji, otrzymujemy następujące pismo:

Zdarza się często, że holenderskie dyrekcje kopalń żądają od zgłaszającego się górnika świadectwa moralności, udzielonego przez właściwego proboszcza. Tymczasem księża proboszczowie wzbraniają się wystawić je, wymawiając się tem, że ta czynność należy do kompetencji władz świeckich (policji, wójta). Wobec tego, że posiadanie świadectwa moralności od ks. proboszcza bardzo ułatwia przyjęcie górnika do pracy

uprzejmie proszę o przychylne załatwienie sprawy. Świadectwa te mogą być pisane w języku polskim.

Przy tej sposobności chciałbym zwrócić uwagę na fakt doniosły, że nasi robotnicy bardzo się cieszą, jeżeli otrzymują list od swego proboszcza. Są wypadki, że księża proboszczowie regularnie pisują do swych parafjan, będących obecnie w Holandji, a wtedy ci ludzie pokazują mi podczas mych wizyt domowych te listy z wielką uciechą. O ile w tej sprawie mógłbym być pomocnym, bardzo chętnie służę.

Wogóle co do opieki duchownej dla naszych wychodźców w Holandji a w szczególności dla dziewcząt księża proboszczowie mogą być spokojni, gdyż ostre przepisy policji obyczajowej nie dopuszczają do publicznego pijaństwa i nierządu.

O ile wolno mi wyrazić jeszcze jedną prośbę, to upraszam o książki do bibljotek, koszty przesyłki zaś biorę na swój rachunek.

Ostrzeżenie ludności przed używaniem denaturatu.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Departament Wyznań Religijnych. Warszawa, dnia 15 lutego 1930 r. Nr. VI. R. K. 484/30. Do Kurji Biskupiej w Tarnowie. — Używanie przez ludność do picia denaturatu przybrało, zwłaszcza w niektórych grupach ludności tak wielkie rozmiary, że Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego musiała zdecydować się na wzmocnienie środka skażającego przez dodanie takich substancji, które wywoływać będą natychmiastowe skutki.

Przed wypuszczeniem jednak do handlu spirytusu skażonego nowemi środkami, co nastąpi zapewne około 1 marca r. b. władze państwowe uważają za swój obowiązek użyć wszelkich sposobów, by uprzedzić ludność przed groźnymi skutkami picia denaturatu. W tym celu opracowały kompletne czynniki specjalną broszurę, w której w formie popularnej, jednak ściśle naukowej, opisano skutki używania denaturatu.

Pragnąc jak najszerzej uświadomić ludność w tym zakresie, Ministerstwo prosi o wydanie podległemu duchowieństwu stosownych poleceń uświadamiania ludności w sposób jaki władza duchowna uzna za najodpowiedniejszy i najbardziej celowy, o niebezpieczeństwie spożywania tego nowego denaturatu, oraz o rozesłanie duchowieństwu broszur, które w odpowiedniej ilości egzemplarzy zostaną dostarczone przez Dyrekcję Państwowego Monopolu Spirytusowego. Rozsyłając paczki z broszurami Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego powoła się na niniejszy okólnik Ministerstwa.

Wobec wagi sprawy i konieczności, by odnośne informacje dotarły do wiadomości najszerszych sfer bez różnicy stanu i wieku, Ministerstwo prosi o polecenie użycia wszelkich środków propagandy, jakiemi rozporządza duszpasterstwo (kazania, katechizacje, odwiedzanie chorych itp.). Ministerstwo wyraża przytem nadzieję, że kierujące władze duchowne, rozumiejąc doniosłość niniejszej akcji humanitarnej, podyktowanej ponadto względami bezpieczeństwa, zechcą w zarządzeniach swych dać wyraz trosce o zdrowie ludności powierzonej duszpasterskiej opiece podwładnego im duchowieństwa.

Dyrektor Departamentu: *Fr. Potocki*

Z KURJI BISKUPIEJ

W Tarnowie, dnia 4 kwietnia 1930.

Ks. Roman Sitko
kanclerz

† LEON Bp.

Nakładem Kleru Diecezjalnego — Z Drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie